

BRITTA PÖRKSEN

## Szkoła integracyjna w Stieghorst - własne doświadczenia i ich ocena

Panie i Panowie,

proszę spróbować wyobrazić sobie następujący obraz: pomieszczenie klasy 6a, grupowe stoły dla czterech albo 6 osób, wydzielony kąt do pracy, zaczyna się godzina lekcyjna; dwudziestu dwóch uczniów wykonuje zleczone im zadania z różnych przedmiotów.

Obok Sebastiana, który męczy się z dodawaniem ułamków o różnych mianownikach, siedzi Marc, chłopiec z zespołem Downa. Tam i z powrotem przesuwa na swoim liczydło kolorowe koraliki. W obszarze liczenia do stu udaje mu się w ten sposób wykonać większość zadań, które są naniesione w zeszytach dużymi wyraźnymi cyframi. Wyniki notuje i na koniec będzie żądać dużej pochwały za swoją bardzo skoncentrowaną pracę.

Sonia rozmyśla nad swoim ćwiczeniem z nieregularnych czasowników angielskich, podczas gdy siedzący obok niej Michael z trudnościami w nauce, proste zdania w języku obcym ma przyporządkować do odpowiednich obrazków. Ciągłe pyta swoją sąsiadkę: „Jak to ma być”. Sonia jednak, nie pozwala sobie przeszkadzać i udawadnia jej, że może sama dobrze wykonać swoje zadanie.

Ciężko fizycznie upośledzony Ansgar, który siedzi na wózku inwalidzkim, nie pisze i mówi z dużym wysiłkiem, powinien z pomocą odrabiającego tu służbę wojsko-

wą, określić części zdania w niemieckiej gramatyce. Uważa swe zadanie za okropnie trudne, mimo że jest przejrzystsze i prostsze niż zadanie jego kolegów z klasy.

Adriana, upośledzona umysłowo i nie zawsze zmotywowana do pracy, w swoim zadaniu z czytania stara się uporządkować do odpowiednich przegródek kolorowe krążki. Oto atmosfera nauki w jednej z klas z 17 nieupośledzonymi „prawidłowymi” dziećmi i 5 upośledzonymi dziećmi z bardzo różnorodnymi zdolnościami i możliwościami!

Od roku szkolnego 1992/93 Gesamtschule Stieghorst jako pierwsza szkoła ponadpodstawowa w Bielefeld przyjmuje 5 upośledzonych dzieci w roku szkolnym, które razem z 17 nieupośledzonymi „prawidłowymi” dziećmi uczone są wspólnie. Spośród piątki dzieci - są upośledzone umysłowo, fizycznie, część jest dziećmi z trudnościami w nauce albo ma zaburzone zachowanie, część z nich ma upośledzenie złożone. Jak wszyscy inni uczniowie są oni w szkole cały dzień do popołudnia, do 15.30.

Dwóch nauczycieli/ek i jeden pedagog szkolny (kobieta) przejmują prowadzenie takiej klasy. Wszystkie godziny nauczania (jeszcze do tej pory) są podwójnie obsadzone. (Pięć paralelnych klas liczy 28-30 uczniów i są nauczane przez jednego nauczyciela).

Ogólnie mówiąc, próbuje się podczas lekcji pracować ze wszystkimi na ten sam temat, ale z różnymi celami nauki. Ponieważ osiągnięcia niektórych upośledzonych dzieci są jednak bardzo słabe, trzeba przeprowadzać specjalne, ukierunkowane na cel środki wspomagające trening z czytania i prawidłowego pisania, jak również z matematyki.

W pierwszych miesiącach roku szkolnego dla każdego upośledzonego dziecka opracowywany jest indywidualny plan wymagań, w którym są przestrzegane odrębne cele nauczania. W przedmiotach niemiecki i matematyka, jak też angielski pracuje się oddzielnie w małych grupach.

Wspólna praca z uczennicami i uczniami o tak różnorodnych możliwościach wymaga w wielu obszarach nowej koncepcji nauczania. Trzeba ciągle poszukiwać nowych form lekcji zorientowanej na działania, w które włączeni są wszyscy uczniowie. Także w tematach całościowych próbujemy znaleźć różnorodne sposoby podejścia, formułować różnorodne cele nauczania dla różnych uczniów i odpowiednio je przygotowywać. (Wcale nie zawsze nam się to udaje!) Wymaganie to stanowi jednak dużą część motywacji dla nas nauczycieli. Zakwestionowana jest rutyna wielu lat pracy zawodowej. Konieczna bardzo ścisła współpraca w teamie z podwójną obsadą wymaga regularnych i intensywnych omawiań.

Przez obecność upośledzonych dzieci zmieniła się atmosfera w szkole. „Prawidłowe dzieci”, przede wszystkim koledzy klasowi, na codzień przeżywają, jak silnie mogą się różnić zdolności pod względem cielesnym, umysłowym i społecznym. Uczą się akceptowania tych różnic i wynikających z nich konsekwencji. Dla wielu naturalne jest przejęcie odpowiedzialności, pomoc czy przynajmniej spostrzeżenie przynależności upośledzonych kolegów jako oczywistości.

Wspólne nauczanie upośledzonych i nieupośledzonych dzieci w szkole ponadpodstawowej (Sekundarstufe I) nie prowadziło do tej pory do żadnego ujemnego oddziaływania na dzieci „prawidłowe”. Można to stwierdzić przy porównaniu zadań klasowych w tym samym roku. Przeciwnie, także „normalne” dzieci korzystały na podwójnej obsadzie, na akcentowaniu podejścia zorientowanego na działanie i poszerzonej pracy w projektach.

Upośledzone dzieci robią odpowiednie postępy w nauce, które odnoszą się zarówno do ich zachowań społecznych i nawyków pracy, jak również do wzrostu ich osiągnięć szkolnych. Szczególnie zachowania społeczne i nawyki pracy dadzą się wprowadzić do wspólnej nauki z dziećmi w równym wieku. Zachowanie dzieci nieupośledzonych jest wzorem. I tak uczniowie wymagający specjalnej troski pedagogicznej nauczyli się odpowiednio brać udział w lekcjach. Podczas godzin pracy wykonują swoje zadania mniej lub bardziej samodzielnie. Potrafią przygotowywać materiał do pracy, sami zorganizować się w ciągu dnia nauki i orientować się w dużym budynku szkolnym.

Powinni Państwo widzieć z jaką naturalnością dzieci na wózkach inwalidzkich ustawiają się w kolejce w stołówce, jak zawsze znajdują kogoś, kto niesie tacę do stołu albo jak one same balansują z nią na kolanach. Gość prawie by nie zwrócił uwagi jak Michael, który swoją sparaliżowaną ręką nie może nieść tacy, prosi kogoś innego o pomoc i jak po jedzeniu, część po części, pojedynczo, bez pomocy odnosi na wózek z naczyńkami. Nikt już nie myśli o tym jak Marc w pierwszych tygodniach rzucał kurzym udkiem albo filetem rybnym przez salę, by drażnić się z dziećmi! Przebieganie się na zajęcia sportowe, pójście samemu do toalety, wypożyczenie książki z biblioteki, nawet pobiegnięcie samemu do autobusu - są to wszystko czynności, których nigdy nie oczekivalibyśmy na początku naszej pracy!

Upośledzone dzieci w codziennym świecie szkoły uczą się także radzenia sobie z tym, że są inni, że wielu rzeczy nie mogą, że robią inaczej, że często nie zostaną włączeni. Także ta konfrontacja z rzeczywistością jest ważną częścią integracji.

Praca w klasach integracyjnych jest zależna od wsparcia pedagogów społecznych. Upośledzone dzieci po omówieniu są zwalniane z lekcji w określonych godzinach, by dostać szczególną opiekę, która dotyczy ich indywidualnych potrzeb i deficytów.

W centrum spotkaniowym pedagogiki społecznej wszyscy uczniowie znajdują przestrzeń opieki, w której można wspólnie bawić się, dokazywać, malować, majsterkować i wypoczywać. To miejsce spotkań stało się szczególnie ważne dla dzieci upośledzonych, ponieważ spotykają tu innych uczniów w czasie wolnym, mogą jednak ciągle mieć zapewnione oparcie godnej zaufania osoby dorosłej.

Pedagog społeczny współpracuje ściśle ze swoim zespołem klasowym, doradza w rozwiązaniu problemów. Utrzymuje szczególnie ścisły kontakt z rodzicami upośledzonych dzieci.

Aktywne wsparcie rodziców tworzy kolejną ważną podstawę dla udanej pracy integracyjnej. Dopóki jeszcze chodzi o próbę jakiegoś modelu, korzystamy z tego, że w klasie są tylko dzieci, których rodzice odnoszą się pozytywnie do tego projektu<sup>1</sup>

Rozmowy ze wszystkimi rodzicami, wspólne święta i akcje są ważne, by wypracować zrozumienia dla siebie wzajemnie i wzmacniać więzy także poza lekcjami.

Raz w roku próbujemy organizować tygodniowe seminarium, w którym uczestniczy możliwie wiele rodzin, także z rodzicielstwem. W grupach rodziców mogą

zostać wypowiedziane powstające pytania i lęki; we wspólnych akcjach dzieci i rodziców wszyscy lepiej poznają się w sposób zabawowy i wesoły, a my nauczyciele zyskujemy nowe punkty widzenia dla postępowania z naszymi uczniami.

Dla wszystkich uczestniczących praca w klasie integracyjnej oznacza zupełnie nowe pole doświadczeń: czasowo jesteśmy dużo bardziej obciążeni; jesteśmy prowokowani do ciągłego kwestionowania zwyczajowych praktyk, do szukania dróg ciągle na nowo dla tak różnorodnych uczniów i odnajdywania wspólnej podstawy pracy, tak by kogoś nie przeciążać ani zbyt mało nie stymulować. Wymaga się od nas fantazji by znajdować materiały do lekcji albo samemu je wytwarzać. Musimy też spotkać się z nieufnością kolegów, którzy z jednej strony obawiają się ścisłej styczności z upośledzonymi dziećmi, z drugiej - spoglądają zazdrośnie na lepsze warunki pracy w mniejszych klasach, z podwójnie obsadzonymi godzinami pracy.

Chyba wszystkie koleżanki i koledzy, którzy do tej pory pracują w klasach integracyjnych, są przekonani do tego, że dzieci upośledzone korzystają istotnie więcej w ramach regularnej szkoły niż w instytucji specjalnej. Być może źle u nas wychodzi jedno czy drugie specjalne wymaganie (Förderung), na pewno dzieci w specjalnej szkole poruszają się w chronionych ramach.

Jednak żadna nawet tak dobrze wyposażona szkoła specjalna nie dostarcza tzw. „normalnym dzieciom” naturalnego obcowania z upośledzonymi kolegami. I żadna nawet profesjonalna instytucja specjalna nie może zastąpić tego doświadczenia, które dzieci upośledzone mogą mieć w codziennym szkolnym dniu z nieupośledzonymi.

BRITTA PÖRKSEN

## Integration Behinderter in der Gesamtschule Stieghorst - eigene Erfahrungen und deren Bewertung

Meine Damen und Herren, versuchen Sie, sich dieses Bild vorzustellen: Der Klassenraum der Klasse 6a, Gruppentische für vier oder sechs Schüler, eine abgeteilte Arbeitsecke: Es ist offene Arbeitsstunde; die zweiundzwanzig Schüler erledigen die ihnen in verschiedenen Fächern aufgetragenen Aufgaben:

Neben Sebastian, der sich mit der Addition gemischter Brüche abquält, sitzt Marc, ein Junge mit Down Syndrom. Er schiebt an seiner Rechenhilfe die bunten Perlen hin und her. Im Zahlenraum bis Hundert gelingen ihm auf diese Weise die meisten seiner Aufgaben, welche mit großen deutlichen Ziffern in sein Heft eingetragen sind. Seine Ergebnisse notiert er und wird am Ende ein großes Lob für seine harte konzentrierte Arbeit einfordern.

Sonja brütete über eine Übung von unregelmäßigen englischen Verben, während neben ihr der lernbehinderte Michael einfache Sätze in der Fremdsprache den entsprechenden Bildern zuordnen soll. Immer wieder fragt er seine Nachbarin: „Wie geht das?“ Sie versucht, sich nicht stören zu lassen und weist ihn darauf hin, daß er gut seine Aufgabe allein lösen kann.

Der stark körperbehinderte Ansgar, der im Rollstuhl sitzt, nicht schreiben und nur mit Mühe sprechen kann, soll mit Hilfe seines Zivildienstleistenden in deutscher Grammatik Satzglieder bestimmen. Das findet er entsetzlich schwierig, auch wenn

seine Aufgabe überschaubarer und einfacher ist, als die seiner Klassenkameraden.

Adriane, geistig behindert und nicht immer zum Arbeiten zu motivieren, bemüht sich bei ihrer Leseaufgabe die bunten Plättchen einer hölzernen Lernscheibe in die richtigen Fächer zu ordnen. — Eine angemessene Lernatmosphäre in einer Schulklasse mit 17 nicht behinderten „Regelkindern“ und 5 behinderten Kindern mit sehr unterschiedlichen Fähigkeiten und Möglichkeiten!

Seit dem Schuljahr 1992/93 nimmt die Gesamtschule Stieghorst als erste weiterführende Schule in der Stadt Bielefeld pro Jahrgang fünf behinderte Schüler auf, die mit 17 nicht behinderten «Regelkinder» gemeinsam unterrichtet werden. Die Kinder sind lernbehindert, geistig oder körperlich behindert, verhaltensgestört, zum Teil mehrfach behindert. Wie alle andere Mitschüler sind sie den ganzen Tag bis zum Nachmittag um 15.30 Uhr in der Schule.

Zwei Gesamtschullehrer / Lehrerinnen und eine Sonderschulpädagogin übernehmen die Führung einer solchen Klasse. Alle Unterrichtsstunden sind (bisher noch) doppelt besetzt. (Die fünf Parallelklassen haben 28-30 Schüler und werden jeweils von einer Lehrkraft unterrichtet).

Insgesamt wird versucht, im Unterricht mit allen zu einem gleichen Thema, aber mit unterschiedlichen Lernzielen zu arbeiten. Da die Leistungen einiger behinderter

<sup>1</sup> Podczas stażu we Włoszech, gdzie wszystkie upośledzone dzieci chodzą do normalnej szkoły, miałam okazję przeżyć jak oczywiste stało się dla wszystkich wspólne życie szkolne. Tak daleko jeszcze nie jesteśmy.